Nr. 103. Cena 6 fen. Z dodatkiem ilustrowanym 10 fen. Rok XVIII.

Nowy Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Piątek, dnia 14 kwietnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12 mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1 mrk. Za odnoszenie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk. nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwyczajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

W świetle cyfr.

Tragiczny los wojny nie zadowolnił się daniną z krwi naszej, nie poprzestał na męce i nędzy setek tysięcy nieszczęśliwych braci naszych, których kolby kozackie w niegościnne stepy rosyjskie pognały, lecz odebrał również dach nad głową wielu z tych, którym bardziej przyjazne warunki na ziemi ojczystej pozwoliły pozostać.

Gdy po strasznych dniach walk, przypominających opisy sądu ostatecznego, udawało się wieśniakowi z kryjówki znużoną głowę na świat boży wychylić, stwierdzał on, że chatyna poszła z dymem, że z siedziby ojców pozostały jedynie ruiny, komin żałośnie skarżący się na smutną dolę polskiego chłopa.

Jak wielkiem jest spustoszenie dowodzą cyfry, zebrane przez szacunkowe organizacje obywatelskie, podług których straty w samych tylko budowlach wynoszą 150 miljonów rubli, z czego przeszło 80 miljonów przypada na zagrody wiejskie.

Należy oczywiście mieć nadzieję, że straty te w końcu przez odpowiednie odszkodowanie zostaną pokryte, lecz już teraz wyłania się niesłychanie ważny problemat odbudowania wsi. Sprawa ta dotyczy nie jednostek, lecz całego społeczeństwa, należy bowiem uniknąć przypadkowości i chaotyczności inicjatywy prywatnej, należy jednostkom przyjść z pomocą i wnieść pewną planowość w oczekującą nas pracę.

Przedewszystkiem należy wyzyskać sytuację w tym celu, aby w miarę możności usunąć te braki, które budowle wiejskie dotychczas posiadały. Trzeba jednak przytem pozostawać na gruncie ściśle realnym i pozytywnym, stawiane bowiem przez wielu hygjenistów i architektów wymagania są wprawdzie zupełnie uzasadnione i pożądane, lecz niestety niemożliwe do spełnienia. Najczęściej wypowiadanem jest życzenie, aby dotychczasowe drewniane i słomą kryte chaty zastąpić murowanemi domkami. Otóż pobieżne nawet rozejrzenie się w warunkach wskazuje na niedostępność tego ideału. W ostatniach latach przed wojną wynosiła ilosć cegieł zużytkowywanych rocznie przez mieszkańca wsi w Królestwie skromną liczbę 5, podczas gdy nawet zacofana Galicja zużywała ich 10 razy więcej. Wynika z tego, że cegielni posiadamy bardzo niewiele, tak samo zresztą jak i fabryk dachówek, wobec czego poprostu nie starczy materjałów na budowę murowanych domów; lata całe musiałyby upłynąć zanim by się je przy naszych skromnych środkach fabrykacji przygotowało. Nie należy się więc łudzić i zgodzić się musimy z faktem, że rolnik naglącą kwestję odbudowy rozwiąże przy pomocy tych materjałów, które będą dostępne i które znajdzie pod ręką, t. j. drzewa i słomy.

Ale i w tym wypadku pozostaje bardzo dużo do zdziałania. Przedewszystkiem w związku z odbudową należy rozwiązać sprawę komasacji gruntów, t. j. zcalenia w jedno gospodarstwo rozrzuconych często drobnych działek ziemi. Zaoszczędzi się w ten sposób bezużyteczne straty na miedze: dróżki, ścieżki i td. co dla Królestwa wyniesie kilkaset tysięcy morgów ziemi. Jednocześnie zaś ułatwi się gospodarowanie na zjednoczonej większej przestrzeni.

Sprawa komasacji posiada jeszcze olbrzymie znacznie dla samego sposobu budowania wsi. Dotychczas wsie nasze były niezwykle skupione, tak że w razie pożaru ofiarą padało odrazu po kilkadziesiąt budynków. Straty pożarowe wynosiły rocznie po samych tylko wsiach Królestwa około 6 miljonów, co tłumaczyło się nietyle łatwopalnością materjałów, ile skupieniem zabudowań. — Otóż komasacja gruntów i budowanie siedzib na sposób kolonji, t. j. każda na swoim zagonie, nie zaś we wsi, usunie tę niedogodność i zmniejszy znacznie niebezpieczeństwo pożarowe.

Widzimy więc, że niezwykle ważne i naglące sprawy są na porządku dziennym, domagając się intensywnej współpracy całego społeczeństwa.

Jak się dowiadujemy, organizuje się towarzystwo akcyjne (z kapitałem 5 miljonów rubli), mające za zadanie popieranie przemysłu budowlanego, przedewszystkiem zaś walkę ze spekulacją, która niewątpliwie na tle powiększonego zapotrzebowania na te materjały wyrośnie. Towarzystwo zamierza starać się o założenie po wsiaah wielkiej ilości cegielni polowych, popierać wyrób dachówek, uświadamiać włościan co do najbardziej pożądanego w danych warunkach systemu budowania, przygotować i otoczyć się odpowiednim zastępem sił fachowych itd.

Towarzystwo to powstaje z inicjatywy Głównej Rady Opiekuńczej i nie ma celów dochodowych na widoku, co wyraziło się w tem, że maksymalną dywidendę ograniczyło ustawą do 6 proc.

Podobno uzyskała już nowopowstająca instytucja zapewnienie władz okupacyjnych, że zgromadzone przez nię materjały budowlane w każdym razie będą wolne od rekwizycji.

Powstanie tej instytucji witamy z największą radością, pozwalamy sobie jednak wyrazić życzenie, aby działalność była możliwie publiczną, aby starała się zainteresować i do wspólnej pracy zachęcić jaknajszersze koła społeczeństwa. Jednem z najważniejszych jego zadań powinno być budzenie świadomości narodowej, wpajanie przeświadczenia, że klęska dotknęła cały naród i że nie wolno jednostkom wyzyskiwać tego kataklizmu dziejowego dla własnych egoistycznych celów, że zbrodnią wobec narodu byłoby bogacenie się jednostek kosztem zrujnowanych wojną współbraci.

E. S.

Potrzeby miejskie.

II.

Dawną gospodarkę miejską u nas cechowała tymczasowość, której ślady i skutki widzimy na każdym kroku. Usunąć ich nie było w mocy Komitetu Obywatelskiego już choćby dlatego, że rządy jego trwały zbyt krótko. Wydaje nam się rzeczą pożądaną, by mieszkańcy poszczególnych dzielnic wskazali ich potrzeby i braki, z zestawienia tych braków w całym mieście dałoby się wypośrodkować najniezbędniejsze roboty ogólno miejskie i wykonać je możliwie szybko.

Oto potrzeby dzielnicy wschodniej.

1) Uporządkowanie ulicy Głównej na całej długości. Bruk może nie jest najgorszy, natomiast należałoby usunąć powkopywane tu i owdzie słupki drewniane, które zwężają i bez tego wązką przejazdową część ulicy. Chodniki są na Głównej w stanie opłakanym, należałoby je ponaprawiać. Rynsztoki są źle wybrukowane, bez koniecznych spadków co sprawia, że po niewielkich nawet deszczach ulica na całej szerokości ulega zalaniu wodą.

Dotyczy to w szczególności odcinka ul, Głównej między ul. Widzewską i Targową.

2) Zadrzewienie względnie choćby uporządkowanie placu przy Wodnym Rynku, obok parku w Zródliskach. Należałoby zeń usunąć przedewszystkim resztki szabru i kamieni miejskich, które tam leżą od roku z górą.

3) Sam park w Zródliskach należałoby doprowadzić do porządku, w pierwszym zaś rzędzie kanał otwarty, przecinający ten park należałoby przerobić na kryty.

Zamiana obrzydliwego oparkanienia na sztachety jest również pożądana.

4) Chodnik wzdłuż parku od strony ul. Rokicińskiej winien być rozszerzony, nim to jednak nastąpi należałoby umożliwić chodzenie po nim bez wykręcania lub nawet łamamania nóg szczególniej wprost mostu nad kanałem, gdzie są olbrzymie dziury.

5) Przecznie idące od ul. Rokicińskiej po uprzedniem unormowaniu ich szerokości (ul. Zelazna, Winna i Graniczna) powinny być wybrukowane, choćby drobnym kamieniem, jakim wybrukowano za rządów Komitetu Obywatelskiego ul. Miedzianą. Wybrukowanie tych uliczek umożliwi utrzymywanie ich w czystości. Ogromne zapasy kamieni, wydobytych i wydobywanych jeszcze z lasku widzewskiego leżącego naprzeciwko większości owych uliczek ułatwi pracę.

Należy pamiętać, że przy uliczkach Zelaznej, Nizkiej, Głębokiej, Suchej, Odeskiej, Kijowskiej, Winnej, Ruskiej, Paryskiej i Granicznej mieszkają wyłącznie niemal rodziny robotnicze.

6. Jedną z ulic powyżej wymienionych należałoby przedłużyć do przecięcia z ul. Emilji przy pośrednictwie którejś z przecznic od Emilji idących. Najodpowiedniejszą byłaby w tym celu ul. Niska z obu stron zabudowana wielopiętrowemi domami; połączyć ją można z ul. Gołębią.

Scieki z ul. Niskiej należy skierować ku ul. Rokicińskiej a nie na próżne place jak obecnie, gdzie tworzą się bagna.

7. Chodnik po stronie byłego lasu widzewskiego, wzdłuż ul. Rokicińskiej należy uporządkować, usunąć zeń stosy kamieni i wysadzić drzewami; w dzisiejszym swym stanie jest on nie do użytku, tak został uszkodzony przez przewożenie po nim ciężarów; ulega zresztą dalszemu uszkadzaniu przez wozy z kamieniami.

8. Wywożenie nieczystości na teren poleśny przy ul. Rokicińskiej winno być wzbronione. Zakaz ten powinien obejmować również śmieci.

Zagłębienie terenu wzdłuż ul. Rokicińskiej, zawalone śmieciami, należy uporządkować.

9. Do przepięknego w swej prostocie nowego Parku za plantem kolei łódzkiej ochszczonego imieniem parku Kościuszki, należałoby udostępnić drogę przez plant kolejowy w punkcie przecięcia go przez nową ulicę „3 Maja", gdy dziś trzeba do parku dochodzić okolną, daleką drogą Koło Niciarni.

Ułatwienie dostępu do parku będzie niejako odszkodowaniem dla mniej zamożnej ludności Górki Widzewskiej i całej dzielnicy wschodniej za wycięcie Zagajnika na Widzewie, gdzie od wczesnej wiosny do późnej jesieni korzystały z powietrza i słońca liczne rzesze robotnicze, pozbawione jednego i drugiego i przy pracy i w domu.

10. Wzdłuż placu miejskiego przy ul. Rokicińskiej № 35, należy ułożyć chodnik choćby taki sam, jakie widzimy przed wszystkiemi posiadłościami prywatnemi w mieście nawet przy ul. Rokicińskiej.

11. Linja tramwajowa od Monopolu do końca winna być z pojedyńczej przerobiona na podwójną i doprowadzona do dawnej granicy miasta, t. j. do domu № 147 przy ul. Rokicińskiej jeśli już nie do nowej granicy, t. j. do przecięcia ul. Rokicińskiej plantem kolei obwodowej.

12. Uporządkowanie części miasta za Niciarnią na t. zw. Sachalinie.

13. Ulica „3 Maja 1791 r." między Rokicińską i Srednią winna być wybrukowana lub choćby wyszosowana.

14. Plan regulacyjny miasta całego jest sprawą pierwszorzędnej wagi, co zostało stwierdzone i zaprotokułowane na posiedzeniach Komitetu Robót Publicznych przy Komitecie Obywatelskim w r. 1915; należy przystąpić do wykonywania go jaknajśpieszniej, korzystając z panującego obecnie zastoju we wznoszeniu nowych domów, przez co uniknie się bardzo znacznych kosztów na nabywanie domów wzniesionych na osnowych ulic.

Kronika

Działalność R. G. O.

Ze sprawozdania z działalności za marzec r. b. wydziału prowincjonalnego R. G. O. widać, że zorganizowane zostały 44 rady opiekuńcze powiatowe, oraz 4 okręgowe (górnokalwaryjska, kujawska, łódzka i konińsko-słupecka).

Organizacja rad miejscowych rozpościera się na 137 gmin i miasteczek. Sprawozdań kasowych za styczeń otrzymano tylko 4, za luty 3, z których niektóre tylko podały faktyczne wydatki, reszta zaś omawia całkowity lub częściowy rozdział funduszów pomiędzy poszczególne rady miejscowe, jako awanse do wyliczenia się.

Jest to objaw bardzo niepożądany, zwłaszcza iż stosownie do decyzji powziętej w dniu 24 marca r. b. na wspólnej naradzie zarządu R. G. O. z przedstawicielem komitetu poznańskiego, nieprzedstawienie przez rady powiatowe do maja sprawozdań za pierwsze trzy miesiące pociągnie za sobą przerwanie wysyłania im przyznanych zapomóg. (y)

Książki dla Bibljoteki Publicznej w Łodzi.

Wczoraj pod adresem Łódzkiego Tow. Krzewienia Oświaty nadszedł pierwszy transport książek, stanowiących dar Biljoteki Publicznej w Warszawie dla mającej powstać książnicy łódzkiej. W przyszły wtorek odbędzie się posiedzenie sekcji bibljotecznej T. K. O. w sprawie lokalu dla książnicy. Ma też być omówiony termin jej otwarcia.

Cukier zagraniczny.

(a) Sprawa sprowadzania cukru z krajów neutralnych do Łodzi przedstawia się w sposób następujący:

Ze względu na słabą kampanję cukrową zeszłoroczną, koła kompetentne przewidywały, iż produkcja cukru, licząc na wzmożoną konsumcję cukru wobec braku tłuszczów, [illegible] mi-ności, zwłaszcza tej uboższej, która prawdopodobnie zadawalnia się normą, wyznaczoną jej przez kartki na cukier z Delegacji Zaprowiantowania Miasta. Dla sfer zamożniejszych, przyzwyczajonych do większej konsumcji cukru, ilość ta stanowczo okazuje się za skąpą. Wobec tego grono osób kompetentnych poczyniło kroki ku uzyskaniu pozwolenia na przywóz cukru z krajów neutralnych do Łodzi.

Po długich i usilnych staraniach, panowie Eugenjusz Kaczmarkiewicz, znany w kołach fachowych cukrownik, wraz z p. Leopoldem Richterem, w grudniu roku ubiegłego pierwsi uzyskali pozwolenie na przywóz pewnej ilości cukru z krajów neutralnych pod warunkami, że zysk nie będzie wynosił ponad 5 procent, i że cukier używać się będzie dla fabrykacji cukrów, miodów, ciast i t. p. czyli na potrzeby cukierników. Uzyskawszy pozwolenie, p.p. Kaczmarkiewicz i Richter pierwsi sprowadzili do Łodzi i Warszawy transporty tego cukru.

Ceny tego cukru są stosunkowo dość wysokie, a to z powodu różnicy waluty przy wymianie rubli na marki niemieckie, oraz marek na dolary następnie kosztów przewozu, opłaty cła, ubezpieczenia prowizji i t. p.

To też cukier ten z tego względu może zaspokajać zwiększone potrzeby w użyciu cukru przez zamożniejsze sfery społeczeństwa. Z pierwszych transportów cukru p.p. Kaczmarkiewicz i Richter odstąpili znaczne ilości cukru z krajów neutralnych również i Sekcji żywnościowej Komitetu obywatelskiego m. Warszawy, która obecnie sprowadza cukier ten już bezpośrednio.

Za przykładem p. Kaczmarkiewicza poszło także kilku łódzkich hurtowników, którzy również wkrótce potem uzyskali pozwolenie na sprowadzanie bezpośrednie z krajów neutralnych cukru dla Łodzi.

W Warszawie Sekcja Żywnościowa sprzedaje cukier zagraniczny również i detalicznie, co należałoby zaprowadzić także u nas.

Cukier wielkanocny.

(ko) Na skutek starań nadrabina łódzkiego Trajstmana, w roku bieżącym ludność żydowska otrzyma na święta wielkanocne cukier bez kartek. Na każdą osobę wyznaczono na święta po pół funta, w cenie 22 kopiejek.

Zwiedzenie gazowni

Wczoraj słuchacze Polskich Kursów Pedagogicznych zwiedzili, dzięki udzielonemu przez władze wojskowe pozwoleniu, gazownię miejską. Zwiedzanie odbyło sią w dwóch grupach, po 55 osób. Objaśnień udzielali pp. dyrektor Świerczewski i inż. Eckerkunst.

Dowóz kartofli

do miasta zwiększył się ostatnio znacznie. Pomimo to ceny przekraczają jednak o wiele wyznaczone przez władze maksymalne i dochodzą do 10 rubli za korzec. Tę lichwę żywnościową należałoby koniecznie ukrócić. (st)

Kasa pożyczkowa

przy Delegacji niesienia pomocy biednym—wydała od dnia 6 do 13 b. m. 1079 osobom 5391 marek. (y)

Z Oddziału kobiet chrześc.

(a) Oddział kobiet chrześcjanek przy Delegacji Niesienia Pomocy Biednym Magistratu w ciągu jednego tygodnia od dnia 25 marca do 1-go kwietnia r. b. udzielił pomocy 6533 biednym chorym wyznania chrześcjańskiego.

Urząd Starszych dla robotników.

(y) Pod przewodnictwem p. L. Grohmana odbyło się w tych dniach zwyczajne tygodniowe posiedzenie Urzędu Starszych Zgromadzenia Kupców. Postanowiono prosić Magistrat, aby przejął sprawę subsydjowania tanich kuchen ludowych. Do czasu jednak rozstrzygnięcia tej sprawy kasa Urzędu Starszych nadal pokrywać będzie deficyty kuchen. Powiększono subsydium dla 19 kuchen Zjednoczonej Komisji Robotniczej na miesiąc kwiecień do 3000 rubli.

Ze szkoły rzemiosł.

(y) Cykl wykładów z dziedziny mechaniki zakończył inż. M. Kossowski.

[illegible] elektryczkowy.

18 b. m. pogadanka o znaczeniu chemji. Prelegent Dr. Tochterman.

Nowe karty na chleb.

Centrala Komitetu R. Chl. i M. rozesłała do ucząstków nowe karty na chleb i cukier serji 24, ważne na czas od 24 kwietnia do 7 maja r. b.

Firma Resiger wykonała nowy rysunek kart z pięknym i alegorycznym obrazem Łodzi.

Nadzwyczajna kombinacja spekulantów.

(y) Wielkie bractwo spekulantów w szerszym stylu, mające siedzibę swą w jednej z większych kawiarni naszego miasta stoi poza wszelką konkurencją pod względem bogactwa nowych pomysłów „handlowo-manipulacyjnych“.

Opowiadano nam następującą tranzakcję, zawartą pomiędzy dwoma z tych panów.

Oto p. X, dajmy na to, kupuje fikcyjnie u p. Z. kilka skrzyń mydła Schichta po Rb. 208 skrzynia, zadatkując kilkaset rubli, z warunkiem, że p. Z po tygodniu odkupi znowu od p. X rzeczoną ilość mydła, płacąc mu już rb. 216.

W ten to „uczciwy“ sposób p. X zarabia po rb. 8 na skrzynce, zaś p. Z. zyskuje narazie kilkaset rubli, które mu są potrzebne w ciągu tygodnia do „interesu“.

P. Z nie ryzykuje przytem nic, bo rzeczoną stratę płaci mu zwyżka cen mydła, niezawodna i pewna.

W tym, w jak i innych zresztą wypadkach „Grecja za wszystko płaci“.

Jest nią publiczność, która swe codzienne potrzeby okupuje kosztem całego swego majątku.

O ile przytoczona, jedna z niezliczonych manipulacji „kupców wojennych“ nie jest zupełnie jasna dla niewtajemniczonych, o tyle należy przyznać że w sferze, manipulujących na zwyżkę i zniżkę, dzieją się rzeczy, o których filozofom się nie śniło.

Zapisy chorych do szpitalów.

(a) W Delegacji Zdrowotności Publicznej zapisy chorych do szpitalów przyjmowane są w godzinach od 9 rano do 12 w południe i od 3 do 6 wieczorem w pierwszej jatce w hallach przy rogu Nowego Rynku i ul. Średniej. Miejsce zapisu chorych odgraniczone zostało od pozostałych jatek barierą.

Oddziały „Związku Niemieckiego“.

(y) W tych dniach odbędzie się zebranie organizacyjne oddziałów w Rokiciu i Rudzie Pabjanickiej. W ten sposób „Związek niemiecki dla Łodzi i okolic“ oprócz istniejących już oddziałów w Pabjanicach, Zgierzu, w gminie Rąbień i Nowosolnej (nazwanej obecnie Neusulzfeld) będzie posiadał nowe dwie filie.

Kolej podjazdowa Łódź—Rzgów.

(y) Z inicjatywy właścicieli ziemskich przedmieścia Chojny, utworzyło się towarzystwo budowy kolei podjazdowej Łódź — Rzgów. Plany projektu, celem uzyskania koncesji, zostały przedstawione odnośnym władzom.

Z fałszywym paszportem.

W Kuratorjum Obywatelskiem zdemaskowano oszustkę-rezerwistkę, niejaką Apolonję Pikała, która przez dłuższy czas, posługując się paszportem nieobecnej rezerwistki, Władysławy Grzanka, odbierała za nią pieniądze zapomogowe.

Fałszywy bon.

Policja łódzka zatrzymała w tramwaju miejskim pewnego osobnika, który usiłował zapłacić za bilet przejazdu fałszywym bonem 20 kopiejkowym. Przy sporządzaniu protokułu okazało się, iż właścicielem fałszywego bonu jest rabin Icek Elechnowicz. W sprawie tej wdrożono śledztwo.

Ze związków i stowarzyszeń.

× Ze Stow. Handlowców Polskich.

Zarząd drużyny śpiewaczej przygotowuje bogaty program na uroczyste otwarcie nowej siedziby Stow. Handlowców Polskich jak również na popisy w sezonie letnim. Lekcje drużyny odbywają się pod sprężystym kierunkiem dyrektora p. Emila Fotygo, co tydzień w poniedziałki i czwartki od godz. 8 do 11 wiecz.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu zapadła uchwała, aby zorganizować chór mieszany z udziałem chłopców w wieku od 10 do 16 lat, przyczem [illegible] należeć synowie stojący się chór przyjmuje sekretarjat Stowarzyszenia od dnia 13-go do 20 b. m. codziennie w godzinach od 5-ej do 7 ej po poł. Lekcja próbna odbędzie się we wtorek dnia 25 go b. m. o godz. 6 wiecz.

Książnica.

Stowarzyszenia ze względu na coraz większe zapotrzebowanie dzieł naukowych i beletrystycznych pragnie powiększyć dotychczasowe swe zbiory przez zakup dzieł drogą prywatnych zaofiarowań. Piśmienne oferty z podaniem tytułów dzieł, autora i najniższej ceny sprzedażnej przyjmuje kierownik Książnicy p. Edw. Hilszer lub też sekretarjat Stowarzyszenia.

Z Warszawy.

:: (y) Komunikat C.T.R.

Centralne Towarzystwo Rolnicze w Warszawie publikuje komunikat następujący:

W szeregu pilnych potrzeb, z jakimi kraj nasz spotka się po wojnie, poważnie da się odczuć brak odpowiedzialnych geometrów, którzy podołaliby szybko i sprawnie ogromowi pracy, jaka ich czeka. Już przed wojną ledwie rozpoczynająca się komasacja natknęła się na brak sił technicznych, a zawieszenie działalności komisji egzaminacyjnej doprowadziło do tym szybszego zmniejszenia się liczby geometrów przysięgłych.

Stan ten zwrócił na siebie uwagę C. T. R, które na posiedzeniach swego komitetu podniosło konieczność podjęcia kroków zaradczych już w dobie obecnej, ażeby niezwłocznie po ukończeniu wojny niezbędna ilość pracowników mogła stanąć do roboty.

Myśl wznowienia komisji egzaminacyjnej i zorganizowania odpowiednich kursów znalazła przychylny oddźwięk u władz i w senacie Politechniki warszawskiej jako tej instytucji, któraby ujęła w ręce wykonanie tak ważnej dla kraju pracy. Można mieć nadzieję, że planowane zamierzenia zostaną zrealizowane w [illegible] najbliższych miesięcy.

Pewne trudności przedstawiać będzie sprawa odszukania tych kandydatów, którzyby mieli wszelkie dane do zajęcia odpowiedzialnych stanowisk w komisji egzaminacyjnej i na projektowanych kursach.

Przypuszczać należy, że śród geometrów znajdzie się dostateczna liczba wykształconych teoretycznie i posiadających dłuższą praktykę.

Pożądanem jest komunikowanie adresów Centralnemu Towarzystwu Rolniczemu (Kopernika 30). dla ułatwienia dalszych prac przygotowawczych.

:: Ordynacja wyborcza.

Komisja, powołana przez Komitet Obywatelski do opracowania ustawy wyborczej do przyszłej Rady Miejskiej, ukończyła już swą pracę i wygotowany projekt przekazała Komitetowi Obywatelskiemu do dalszej decyzji.

:: Seminarjum Polonistyczne.

W Uniwersytecie Warszawskim w tych dniach odbyło się otwarcie Seminarjum Polonistycznego. Prof. Kallenbach w krótkiem przemówieniu uwydatnił znaczenie seminarjów dla rozwoju uniwersyteckiej pracy naukowej i złożył podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do utworzenia początkowej biblioteki seminaryjnej. Zarządy bibliotek: uniwersyteckiej, ordynacji hr. Krasińskich, bibljoteki publicznej wypożyczyły dla Seminarjum Polonistycznego dublikaty dzieł niezbędnych, Kasa im. Mianowskiego ofiarowała niektóre swe wydawnictwa, z darami pośpieszyli pp.: Gebethner i Wolff, A. Heflich i St. Michalski, prof. Br. Chlebowski, prof. Ignacy Chrzanowski, pp.: Jan Lorentowicz, Henr. Mościcki i inni.

:: Jubileusz Henryka Sienkiewicza.

Na dzień 5-go maja, jako w dzień 75-letniego jubileuszu Henryka Sienkiewicza projektowane jest wielkie zebranie młodzieży szkolnej. (y)

:: Przyjazd arcybiskupa.

(y) W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy arcybiskup lwowski ormjańsko-katolicki ks. Teodorowicz. [illegible] południe na dworcu kolei War.-Wied.

:: Wstrzymanie eksmisji.

Wczoraj sędziom przewodniczącym w sądach pokoju m. st. W. zakomunikowano rozporządzenie gen.-gubernatora, mocą którego zakaz wykonywania wyroków, mających na celu usunięcie dłużnika-lokatora z wynajętego mieszkania, przedłuża się do dn. 3 kwietnia r. b. włącznie. — Wobec tego w ciągu b. m. nikt z niewypłacalnych lokatorów nie może być wyrugowany z mieszkania. (y)

Z prowincji

△ Z Modlina.

Zarząd poczty ogłosił, że w Modlinie urządzono biuro telegraficzne i pocztowe z którego narazie korzystać mogą żołnierze i urzędnicy państwowi.

Z blizka i z daleka.

§§ Z Krakowa.

Brak mleka, który daje się odczuwać od dłuższego czasu w całem mieście spowodowany jest po większej części tem, iż z rozpoczęciem zasiewów wiosennych ludność wiejska niema czasu na dowożenie mleka do miasta.

Komenda twierdzy w Krakowie, przychylając się do opinji Izby Handlowo-Przemysłowej, postanowiła utrzymać dalej w mocy zakaz wywozu, mający na celu zaopatrzenie miasta w te artykuły, których okazał się brak, a z drugiej strony przeszkodzenie lichwie żywnościowej.

Teatr ludowy wystawił nowy wodewil Krumłowskiego „Wesoły skandal“. Główną rolę góralki odegrała p. Czechowska.

Na półkach księgarskich ukazał się nowy zbiór nowel Stefana Żeromskiego p. t. „Sen o szpadzie i sen o chlebie“. Ukazała się też już jednoaktówka majowa w Wiedniu, zawierająca cały szereg artykułów. Bardzo ciekawy jest artykuł pióra Adlera, przedstawiający psychiczne zmiany, wywołane obecną wojną. W artykule wstępnym p. t. „Pierwszy maj podczas wojny“, autor Dannenberg przed-

S. † P.

WŁADYSŁAW MICHALSKI

długoletni pracownik kolei Fabryczno-Łódzkiej,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Św Sakramentami, zmarł dnia 12 b. m. o godz. 11 wieczorem, przeżywszy lat 52.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy Targowej 28, nastąpi w sobotę, dn. 15 b. m, o godz. 2 po poł. na stary cmentarz katolicki.

O czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Stroskana Żona z dziećmi.

stawia obecne znaczenie organizacji robotniczych.

Z Białej donoszą, że wydział krajowy i namiestnictwo wrócić mają do Lwowa w pierwszych dniach maja. Vice-prezydent namiestnictwa Grodzicki stanął na czele zakładu dla odbudowy kraju. (y)

§§ Z Wilna.

Z rozkazu nadburmistrza wileńskiego, wszyscy bezdomni, znajdujący się w Wilnie zobowiązani są w przeciągu 10 dni opuścić miasto i udać się do miejsc stałego zamieszkiwania. Powrócić muszą także ci, których siedziby zostały zrujnowane. Władze przyrzekają pomagać bezdomnym w odbudowywaniu wsi i wogóle okazywać im najszerszą pomoc.

W celu uniknięcia długich ogonów przed piekarniami, władze wileńskie zarządziły, aby każdy mieszkaniec był przypisany do pewnej piekarni, które dostają określoną ilość chleba do sprzedania swoim klijentom,—tylko na jeden dzień.

Komisja statystyczna Wilna zajęta jest przygotowaniami do przeprowadzenia jednodniowego spisu ludności. Prace komisji są już na ukończeniu, rezultaty wiadome będą w najbliższych dniach. (y)

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski.

Benefis Józefa Machalskiego,

jednego z wybitniejszych artystów naszego teatru odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 16 b. m. o 7 i pół wiecz

Utalentowany artysta, który wybrał na swój benefis znakomitą komedję satyryczną w 5 aktach M. Gogola „Rewizor z Petersburga", w której wykona rolę „Horodniczego". zasłużył się tuteiszym bywalcom teatralnym swoim talentem, nie wątpimy więc, że uroczyste to widowisko, którego reżyserję prowadzi p. Orliński, odtwarzający jednocześnie tytułową postać, dozna rzetelnego powodzenia.

Bilety w niewielkiej ilości pozostałe, nabywać można w cukierni W-go Gostomskiego.

Niedzielne popołudniowe widowisko wypełni sztuka historyczna z powieści H. Sienkiewicza „Kmicic".

Z karty żałobnej.

S. p. Andrzej Mielewski.

(y) Z Krakowa otrzymujemy wiadomość, że żmarł tam we wtorek d. 11 b. m. po dłuższych cierpieniach, znakomity artysta i reżyser teatru miejskiego, Andrzej Mielewski.

Zmarły znany był łodzianom, jako reżyser teatru Polskiego Zelwerowicza, następnie, jako dyrektor teatru Popularnego, który wraz z Bolesławskim założył i prowadził przez kilka sezonów, szczepiąc w najszerszych masach naszego miasta kult sztuki i piękna.

S. p. Andrzej Mielewski, urodzony w r. 1867 we Lwowie, . wcześnie rozpoczął karjerę sceniczną w trupie Liniewicza, w której talent jego już zapowiadał mu świetną przyszłośc.

W kilka lat później widzimy ś. p. Andrzeja Mielewskiego w teatrze Skarbkowskim we Lwowie, następnie w Stanisławowie, poczem znów w teatrze Lwowskim (t. zw. Nowym) za dyrekcji Pawlikowskiego i wreszcie w Krakowie na stanowisku pierwszorzędnem, skąd przybył wraz z Zelwerowiczem do Łodzi.

W r. 1918 ś. p. Andrzej Mielewski powraca znów na scenę teatru Miejskiego do Krakowa, pracując pod kierunkiem Pawlikowskiego.

W ostatnich czasach działalność ś. p. Mielewskiego zaznaczyła się w Krakowie szczególnie dodatnio, gdyż jako reżyser zjednoczył artystów teatru Miejskiego w zrzeszenie i wskrzesił najpiękniejsze tradycie, pracując moralnie nad repertuarem i wystawą.

Na tem trudnem a szczytnem stanowisku śmierć zaskoczyła świetnego artystę.

Kronika sądowa.

Handel żywym towarem.

Wczoraj przy drzwiach zamkniętych rozważano sprawę o zgwałcenie 20-letniej Blimy S., a następnie sprzedanie jej do lupanaru.

Ławę oskarżonych zajęli: 19-letni Szyja Tenenbaum, rzeźnik, 17 letni Jakób Rabinowicz, czeladnik piekarski (już karany 15 mies. za kradzież), 25 letni Manel Wajnberg, tkacz, żona jego Chaja Tauba. 19 lat, Michel Ajzykowicz, 26 lat krawiec, żona jego Cyna Łaja, 20 lat. Fajwel Dratwa, 32 lat, właściciel herbaciarni i żona jego 19-letnia Fajga

Sąd wydał wyrok następujący:

1) Małż. Wajnberg i Ajzykowicze uniewinnieni.

2) Co do pozostałych proces będzie odroczony. Akta należy odesłać do prokuratorji, celem wdrożenia dalszego dochodzenia, aby mianowicie ustalić prawdomówność świadka, a zarazem poszkodowanej, oraz zbadać jej zdolność umysłową.

3) Rodziców, nauczycieli, rabina i inne osoby, mogące coś orzec o S., jej prowadzeniu się przed czynem i po czynie zbadać.

Żonobójstwo.

Wczoraj rozważał sąd okręgowy sprawę 34-letniego Piotra Antosiaka, o zabójstwo żony.

Prokurator wniósł dla Antosiaka o 5 lat więzienia za zadanie ran, które miały wynik śmiertelny.

Sąd skazał A. na 6 lat ciężkiego więzienia, z odliczeniem 2 lat, przesiedzianych do sprawy.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 13 kwietnia.

Wschodnia widownia wojny.

Na południu od jeziora Narocz, wzmógł się wczoraj po południu znacznie, ogień artylerji rosyjskiej. Na wschodzie od Baranowiczów, odparły nasze straże przednie, natarcia oddziałów nieprzyjacielskich.

Bałkańska widownia wojny.

Niema wydarzeń ważniejszych.

Zachodnia widownia wojny.

Z powodu niesprzyjających najczęściej warunków dla obserwacji, niemogła się na ogół rozwinąć wczoraj znaczniejsza działalność bojowa. Była tylko wielce czynną artylerja po obu stronach Mozy w Woevre, i na Cote na południo-wschodzie od Verdun.

Na południo-wschodzie od Albert, wziął do niewoli oddział niemiecki w okopie angielskim, 17 żołnierzy. Natarcie francuzów z użyciem gazów w okolicy Paisaleine (na północo wschodzie od Compiegne), nie dał wyniku.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austrjacki.

WIEDEN, (Urzędowo) 13 kwietnia.

Rosyjska widownia wojny.

Bez zmian, jak dawniej.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Bez zmian, jak dawniej.

Włoska widownia wojny.

Trwa ogień artyleryjski ze zmienną siłą w wielu miejscach na froncie. Przy drodze Tomale, toczą się znów walki.

Zastępca szefa sztabu generalnego

Hoefer,

marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 12 kwietnia.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 11-go kwietnia:

Front zachodni: Na froncie Dźwiny na niektórych punktach toczy się walka artylerji.

W okolicy oszańcowań mostowych pod Uekskülem usiłowali niemcy wykonać atak, lecz bezskutecznie.

Pod Dyneburgiem i dalej na południe na terenie jezior, na niektórych odcinkach rozwija artylerja nieprzyjacielska dość ożywioną działalność.

Z pozostałych frontów niema nic do doniesienia.

Front kaukaski: Na zachodzie od Erzerumu wypierają wojska nasze nieprzyjaciela z dalszych odcinków terenu.

W sprawie żywności dla Polski.

HAGA, 12.4. Otrzymano tu depeszę następującej treści:

Doroczne zebranie polskiego Komitetu Obrony Narodowej w Ameryce, które pod koniec stycznia odbyło się w Detroit, przesłało w dniu 1 lutego prezesowi ministrów, Asquithowi, depeszę, w której Komitet wyraża nadzieję, iż złagodzenie przepisów blokady umożliwiłoby dowóz do Polski artykułów spożywczych, który pragnie zorganizować amerykański Czerwony Krzyż. Komitet wychodzi z założenia, że polacy powinni otrzymać odszkodowania od armji rosyjskiej, niemieckiej i austrjacko-węgierskiej za rekwizycje wojskowe i zniszczenie własności. Jedynie tylko dopuszczenie artykułów spożywczych z Ameryki, jakkolwiek również tylko w części, mogłoby zastąpić te olbrzymie ilości zboża i innych zapasów, jakie Rosja zarekwirowała w Polsce. W żaden inny sposób nie da się uratować narodu polskiego od głodowej śmierci.

W odpowiedzi telegraficznej Asquith zakomunikował Komitetowi, że bardzo poważnie zapatruje się na tę sprawę i wskazał przytem na decyzję rządu angielskiego, wydaną przewodniczącemu Komitetu Ratunkowego dla Belgji. Asquith tak mówi dalej w swej depeszy: „Według mego zdania, wszelkie pertraktacje w tej sprawie muszą być poprzedzone uroczystem zapewnieniem ze strony rządów niemieckiego i austrjacko-węgierskiego, które zabezpieczy środki żywnościowe, znajdujące się jeszcze w Polsce, przez co stworzoną zostanie jedyna zdrowa podstawa do rozpoczęcia akcji ratunkowej.

Przygotowania holenderskie.

ZURYCH, 13.4. Korespondent amsterdamski gazety „Neue Zuricher Zeitung" dowiaduje się z bardzo dobrze poinformowanego źródła, że rząd holenderski z dnia na dzień potęguje zbrojenia. Oficerom i żołnierzom zakazano wyraźnie opuszczać koleją miejsca postoju. Rząd nie ukrywa bynajmniej, że może być zmuszonym do powołania pod broń na kilka miesięcy przed terminem tych roczników, które miały stawić się dopiero w październiku. Wszystko zależy od tego, w jakim stopniu paryska konferencja koalicji i angielska polityka obostrzonej blokady dotkną lub zagrożą prawa zwierzchnicze i interesy Holandji.

Holandja zamierza trwać w neutralności do ostatecznych granic możliwości, lecz nie scierpi poniżenia swej godności narodowej.

Ofensywa pod Salonikami.

BERLIN, 13.4. „Wiedeńska Reichspost" komunikuje ze źródeł greckich, iż anglicy i francuzi zamierzają wkrótce przejść do ofensywy pod Salonikami i wobec tego należy się spodziewać w najbliższym czasie poważniejszych wydarzeń na Bałkanach.

Wojenne zarządzenia w Belgji.

ROTTERDAM. Jak donosi „Nieuwe Rotterdamsche Courant", na wybrzeżach Belgji ustawili niemcy nowe działa i podwoili straże.

Ofensywa niemiecka na froncie wschodnim.

FRANKFURT n. M. „Frankfurter Zeitung" donosi z Berna w Szwajcarji: Prasa rosyjska stwierdza, że niemcy czynią wielkie przygotowania do ofensywy na wschodnim froncie.

Przygotowania Rosji do kampanji zimowej.

BERLIN, 13.4. „Tagliche Rundschau" pisze:

Rosja przygotowuje się do kampanji zimowej. W gubernji Niżegorodskiej pozakładano większą liczbę fabryk filcu, które wyrabiają ciepłe obuwie dla żołnierzy.

Wystąpienie Rumunji w ostatniej fazie wojny.

BUKARESZT. Dzienniki tutejsze ogłaszają następujący telegram, podany przez „Associated Press":

Rumunja pozostanie dopóty neutralną, dopóki jedna strona nie powali na ziemię drugiej. Przed takiem roztrzygnięciem Rumunja nie może wystąpić, gdyż jej zapasy amunicji wystarczą zaledwie na prowadzenie dwumiesięcznej wojny.

Asquith o konferencji paryskiej.

LONDYN, 12.4. W Izbie Gmin Asquith odpowiedział na liczne zapytania: Nie należy wyjawiać poszczególnych kwestji poruszanych na konferencji paryskiej. Wynikiem konferencji było nowe wzmocnienie solidarności państw czwórporozumienia, przekonanie się o jednomyślności poglądów, oraz zapewnienie jedności w działaniach wojennych.

Co będzie z Dumą.

BERLIN, 13 kwietnia. „Lokalanzeiger" donosi ze Sztokholmu: Ostatnie posiedzenie rosyjskiej Rady ministrów miało przebieg wysoce dramatyczny. Rozprawy nad przyszłością Dumy ujawniły głęboką przepaść, jaka dzieli poglądy członków gabinetu. W okresie rocznym upływa kadencja członków Dumy Państwowej. Dlatego też prezes ministrów, Stuermer, zaproponował ponowne wybory. Wszyscy członkowie gabinetu oświadczyli się za tem, że przy obecnym nastroju ludności wybory są niemożliwe. Walki wyborcze, łącznie z powszedniemi obecnie skandalami łapowników, gotowe są wzniecić rewolucję. Trepow zażądał wobec tego zawieszenia parlamentu. Minister sprawiedliwości, nazwał Trepowa politycznym półgłówkiem, gdyż usunięcie Dumy wywołałoby bezwarunkowo rewolucję. — Stuermer zajął stanowisko pojednawcze. Duma jest coprawda uciążliwą, jednakże można ją znosić. Dlatego też wskazanem jest przedłużenie kadencji parlamentu.

Milukow następcą Sazonowa?

BUKARESZT. 13,4. Dziennik bukaresztański „Steara" zwraca powszechną uwagę artykułem o sytuacji w Rosji, napisanym przez znanego uczonego, Zamphira Argure, Na mocy doniesień prywatnych, uważa on za rzecz pewną, iż obecny przywódca stronnictwa kadetów, Milukow, zostanie następcą Sazonowa. Ostatnio Milukow wygłosił w Dumie dłuższą mowę, którą powszechnie uważają za program rosyjskiej polityki zagranicznej. Mówca oznajmił, że stronnictwo jego nie pragnie Konstantynopola, lecz jedynie wolnego przejazdu przez cieśninę dardanelską. — Następnie oświadczył, że Rosja nie chce uprawiać na Bałkanach polityki wszechrosyjskiej. Program ten jest przeciwstawieniem polityki Sazonowa. Według poglądu dzienników rosyjskich, cesarz Mikołaj darzy wielkiem zaufaniem Milukowa, który cieszy się również zaufaniem szerszych warstw inteligencji, oraz świata finansowego i handlowego. Dlatego właśnie autor uważa Milukowa za męża stanu najbliższej przyszłości.

Prasa rosyjska o mowie kanclerza.

SZTOKHOLM, 13.4. Otrzymane tu dzienniki rosyjskie okazują wielkie zainteresowanie ustępem mowy kanclerza Rzeszy, dotyczącym Niemców nadbałtyckich. Przeważa przekonanie, że elementy niemieckie przypłacą obietnicę opieki niemieckiej.

„Riecz“ nazywa obietnice niemieckie taniemi, a program niemiecki niezupełnym, gdyż Poznańskie i Śląsk i dostęp do morza wraz z Gdańskiem nie zostaną włączone do przyszłej Polski. Sądy o ogólnym tonie przemówienia zupełnie przeczą sobie wzajemnie.

„Wieczernieje Wremja“ sądzi, że dosłyszało w niem otwarte wyznanie polityki zaborczej.

„Nowoje Wremja“ czyni uwagę, że kanclerz Rzeszy zastosował taktykę, którą w listopadzie nazwał bezrozumną. Wyłożył on cele wojenne Niemiec.

Konferencje w Watykanie.

LUGANO. „Osservatore Romano“ donosi, że papież udzielił audiencji ambasadorowi angielskiemu i Nisardowi.

„Idea Nazionale“ donosi między innemi w tej sprawie, że Nisard był ostatnim ambasadorem francuskim przy Watykanie i odtąd n e był w styczności z nim. Nisard odbył następnego dnia rozmowę z kardynałem sekretarzem stanu.

„Idea Nazionale“ przypuszcza że Anglja i Francja dążą do ważnego wejścia w kontakt z Watykanem.

Latawiec i parowiec.

CHRYSTANJA, 13.4. „Middagsavisen“ donosi: Przybyły wczoraj do Halandji norweski parowiec „Breda“ został na Morzu Północnym zatrzymany przez hydroplan niemiecki. Łódź ratunkowa parowca udała się do hydroplanu, który spokojnie sunął po morzu. Jeden z lotników zeszedł na pokład „Breda“ sprawdził papiery okrętowe, które znalazł w porządku. Następnie opuścił on parowiec. Hydroplan uniósł się w przestworza w kierunku lądu.

Rokowania między Japonją a Chinami.

BERLIN. Rokowania między Japonją a Chinami wskutek mających nastąpić w Pekinie zmian rządowych zostały przerwane. Gubernatorzy Czili Kwantung, i Mukdenu oświadczyli, iż nie zgodzą się ustąpienie Juanszikaja. Postanowili oni w razie oporu południowych prowincji użyć broni w celu stłumienia powstania.

Jak donosi „Nowoje Wremja“ udał się najstarszy syn Juanszikaja do Niemiec.

Usuwanie cyrylicy. BIAŁOGROD. Przed kilku dniami rozpoczęto w Białogrodzie usuwać napisy sporządzone cyrylicą. Na przyszłość wszystkie napisy będą łacińskie.

Persja kością niezgody.

„Breslauer General Anzeiger“ dowiaduje się z kół dyplomatycznych:

„Coraz wyraźniej okazuje się, że Rosja w kampanji perskiej idzie swemi własnemi drogami. Wojsko rosyjskie nie zrobiło nic, żeby przyjść z pomocą wojsku angielskiemu.

Rosja pragnie raczej zająć drogi, prowadzące do zatoki perskiej. Prasa angielska zachowje w tej sprawie zupełne milczenie, widocznie z wyższego polecenia.

W roku 1907 doszedł do skutku traktat rosyjsko-angielski, zawarty pod wpływem Edwarda VII, a dotyczący podziału wpływów Rosji i Anglji w Persji. Rosyjską sferę wpływów stanowiła Persja północna, angielską — południowa.

Niemcy oświadczyły wówczas, że w Persji nie są zainteresowane, co jednak nie przeszkadzało anglikom szkodzić handlowi niemieckiemu w Persji.

Zresztą anglicy w latach poprzedzających wojnę, musieli stwierdzić że Rosja o wiele więcej szkodzi w Persji handlowi angielskiemu niż Niemcy. Rosja zawarła z Persją traktat handlowy o daleko pomyślniejszych warunkach celnych. niż w traktacie angielsko-perskim.

Rosja wprawdzie powoli ale nieustannie wciągała do Persji swe wojska.

W Anglji pocieszano się tem, że posuwanie się rosjan w Persji dążyło na północo-zachód, podczas gdy droga do Indji przechodzi przez Persję wschodnią.

Jednakże sposób w jaki Rosja prowadzi kampanję w Persji, zdaje się budzić niepokój w Londynie. Anglicy zadają sobie pytanie, dlaczego rosjanie w dalszym ciągu zdążają do zatoki Perskiej, nie dając najmniejszego pozoru, żeby chcieli przyjść z pomocą anglikom w Iraku.

Jeżeli się pomyśli o tem, że prawie od wieku najważniejszem wyznaniem wiary politycznej anglików było to, żeby powstrzymać marsz rosjan w Persji, ponieważ toby zbliżyło niebezpieczeństwo marszu rosyjskiego na Indję, to trzeba dojść do przekonania, iż dla rządu angielskiego obecne posuwanie się rosjan w Persji jest poważną troską tembardziej, że drugi klucz do Indji“. Afganistan zachowuje się w sposób nie dający pewności.

Rozporządzenie,

dotyczące ponownego meldowania metali, zasekwestrowanych na skutek obwieszczenia Cesarsko-Niemieckiego General-Gubernatorstwa z dnia 15 października 1915 roku.

§ 1.

Rozporządzenie nabiera mocy z chwilą podania go do wiadomości publicznej.

§ 2.

Przedmioty objęte rozporządzeniem.

Obowiązkowi meldowania podlegają

A. Wszelkie gotowe wyroby. używane i nieużywane wykonane z czystego metalu lub zawierające go tylko w części (również wyroby z metalu cynowanego, lub z metalu pociągniętego innym metalem (albo farbą), a więc przedmioty z miedzi, mosiądzu, rotgusu, cyny, cynku, aluminium, niklu, ołowiu, antymonu, a mianowicie:

1. Linje napowietrzne, nieizolowane, włączając przewodniki robocze tramwajów elektrycznych, oraz dostępne połączenie szyn

2. Kable oraz przewodniki izolowane:

a) położone nad ziemią, począwszy od przekroju 50 qmm i wyżej pojedyńczego przewodnika,

b) położone pod ziemią, począwszy od przekroju 50 qmm i wzwyż pojedyńczego przewodnika.

3. Urządzenia rozdzielne:

a) przewodniki nieizolowane: szyny zbiorowe, przewodniki od połączeń i t. d., począwszy od przekroju 25 qmm i wzwyż,

b) wyłączniki wogóle, wyłączniki sekcyjne. wyłączniki drążkowe, ładownice i t. d. dla prądów powyżej 500 amper.

4. Transformatory o mocy powyżej 50 K. V. A.

5. Maszyny elektryczne o mocy powyżej 50 K. W. lub 65 m k.

a) generatory prądu stałego, silniki prądu stałego, przetwornice jednotwornikowe;

b) generatory prądu zmiennego jednofazowego i trójfazowego, silniki synchroniczne;

c) silniki trójfazowe i jednofazowe, oraz inne maszyny.

6. Maszyny wszelkiego rodzaju, które nie podpadają pod № 5. Transmisje, części zapasowe.

7. Urządzenia elektrotechniczne i elektrometalurgiczne. Piece elektryczne, urządzenia do elektrolizy.

8 Aparaty destylacyjne i ekstrakcyjne Kotły z dzwonami destylacyjnemi, kolonny, deflegmatory, kondensatory, baterje ekstrakcyjne i t. p.

9 Aparaty chłodnicze i ogrzewalne. Rury węże chłodnicze. formy do wyrobu lodu sztucznego, bojlery, rury płomiennicowe i nagrzewalne, węże ogrzewalne.

10. Różne przedmioty i aparaty, jak skrzynie ogniowe. kotły parowe, kotły, kadzie kotły browarne cylindry, miednice, pływaki. autoklawy, walce tygle, wanny farbiarskie i wodne, skrzynie i blachy suszarniane formy i t. d

11. Przewody rurowe, powyżej 10 mm średnicy. łączniki, uzbrojenia, krany, wentyle i t. d

12. Wyłożenia (np. przy kadziach), oprawy, skrzynie ołowiane i akumulatory.

13 Sita i filtry, blachy dziurkowane będny od wirówek i prani i t. d.

Wyżej wymienione terminy mają ogólne znaczenie. W zakres przedmiotów. podlegających meldowaniu, wchodzą wszystkie wyroby gotowe mające ewentualnie i inne terminy fachowe.

B. Wszystkie zapasy wymienionych wyżej metali, a nie oznaczonych w A 1—13 w szczególności zaś stary materjał wszelkiego rodzaju, oraz zapasowy.

(d. c. n.)

Kurs rubla.

Łódź, 13 kwietnia, 1916 r.

Na giełdzie berlińskiej płacono dzisiaj za 100 rb. Mk. 177.75 (co odpowiada rb. 56.26, za 100 marek)

KURJER POLSKI

wychodzi obecnie pod naczelną redakcją Stefana Krzywoszewskiego i Bohdana Straszewicza

Kurjer Polski stara się szerzyć i umacniać przeświadczenie, iż tylko samodzielny, niepodległy byt państwowy jest godnym narodu polskiego.

Kurjer Polski broni dwuch warstw naszego społeczeństwa, które najwięcej od wojny ucierpiały: pracującej inteligencji i robotnika fabrycznego. Nawołuje klasy zamożne do solidarności ze słabszemi i do ofiarności.

Kurjer Polski porusza najwybitniejsze sprawy polityczne i społeczne, a w ostatnich numerach pierwszy podał: nową taryfę celną, nowy niemiecki projekt samorządu dla Warszawy, całkowitą mowę kanclerza niemieckiego i wiele innych.

Kurjer Polski rozszerzył swe ramy, ulepszył treść, zaprosił najświetniejsze pióra do współpracy; podaje obfitą kronikę miejską oraz zwraca pilną uwagę na życie prowincji.

Kurjer Polski pozyskał sobie uznanie szerokich kół czytających, które w obecnej sytuacji szukają obfitych a ważnych informacji i gruntownych, obywatelkim duchem przenikniętych artykułów

Kurjer Polski ofiaruje każdemu swemu prenumeratorowi bezpłatnie ogłoszenie (w rubryce „drobnych“) do wysokości opłaconej prenumeraty.

Kurjer Polski prenumerować można we wszystkich oddziałach poczty niemieckiej, w księgarniach kantorach pism i wprost w administracji, ul. Zgoda 1.

Kurjer Polski kosztuje w Warszawie i na prowincji tylko **50 kop. miesięcz.** Adres: Redakcji i Administracji „Kurjera Polskiego“, Warszawa; ul. Zgoda № 1.

Kąpiele Karola Wolfa
Mikołajewska 95, róg Głównej.
Lokal cało odnowiony podług ostatnich wymagań hygjeny. Kąpiele czynne codziennie w poniedziałki i wtorki od 2 do 6-ej rzymskie parowe kąpiele specjalnie dla pań pod nadzorem masażystki i łazienniczki.

Swieżo odnowiony
Zakład Kąpielowy
Szkolna № 11. **Szkolna № 11.**
ZOSTAŁ OTWORZONY dnia 12 kwietnia 1916 r **Codziennie wanny po 30 i 40 k.**

Zdolny korektor dziennikarz
znajdzie zaraz miejsce Wyczerpujące oferty składać w administracji „N. K. Łódzkiego“ pod „Korektor“. 0

Rutynowana nauczycielka
przyspasabia prędko i celująco do niższych klas. Wyucza analfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5235

Lekarz Dentysta S. GORDIN
Konstantynowska 18.
Leczenie. plombowanie i usunięcie zębów bez bólu. Zęby. sztuczne z podniebieniem i. bez na złocie i kauczuku Przyjmuje codz. od 10—1 i 3—8

Lekarz-Dentysta S. GOLDMAN
długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Żadiewicza.
Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór.
19 MILSZA 19.

MYDŁO
65 kop. funt, hurtem taniej u Szmalewicza, Południowa 8.

SKŁAD I KANTOR
przetworów chemicznych
Oleje i smary
firmy **D. Myślibórskiego**
Łódź, Zawadzka 19.
mieści się obecnie przy ulicy **Widzewskiej 78, front.**
Tamże nabyć można **oleinę i rybi tran** techniczny.

Kapelusze damskie,
dziecinne i żałobne, jak również przeróbki wykonywa się podług najnowszych modeli.
Odświeżanie piór.
Mme H. Fiedler
Łódź, ul. Piotrkowska **№ 154,** prawa oficyna.
Ceny bardzo nizkie. 291-6

Ogłoszenia drobne:

A!A!A!A! Meble najtaniej nowe i używane w dużym wyborze poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego. Piotrkowska 116, I piętro front 187—6—1

A. Meble mało używane sprzedam bardzo tanio z trzech pokoi. Główna 11 m. 16 w oficynie. 4

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje Piotrkowska № 197 m. 8

Dziewczyna rzetelna, inteligentna z niemieckim, potrzebna do małego gospodarstwa bez służącej. Główna № 17 m 2. 405—1

Do sprzedania reszta mebli i otomana, Promenada № 9 m. 7 384—7—1

Franciszek Piotrowski zagubił paszport niemiecki, wydany w Konstantynowie. 393—3

Jakób Brajt zagubił paszport niemiecki, wydany przez magistrat miasta Zgierza. 399—1

Gorsety biustonosze, prostotrzymacze, gotowe dopasowane, obstalunkowe z materjałów podług wyboru poleca chrześcjanska pracownia „Renoma“. Łódź, Główna 17. Przyjmuje także wszelkie reparacje, przeróbki, pranie gorsetów. 367—4

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjumy od 10 mr. palta od 8 mr. suknie od 2 mr. Pracownia E. Rudzkiej. Piotrkowska 17 parter. Obstalunki wykonywuje się w przeciągu 24 godzin. 4

Łóżka metalowe, wózki i welocypedy dziecięce, wanny z piecami, krzesła wiedeńskie pierwszorzędnych fabryk. Poleca najtaniej w dużym wyborze magazyn mebli Władysława Romiszowskiego Piotrkowska № 116 I piętro front. 9

Potrzebny pomocnik fryzjerski. Przędzalniana № 95. 408—1

Rower mało używany sprzedam ul. Rzgowska № 2 m. 16 front. 2

Rower do sprzedania. Mikołajewska № 7 w sklepie. 402—1

Sprzedam American w dobrym stanie, jeden bilard i różne maszyny rolnicze. Brzezińska № 59 w restauracji. 407—3

Sabina Lesicka zagubiła paszport niemiecki, wydany przez magistrat miasta Zgierza. 394—3

Zaginął dowód № 139709. Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31 400—3

Zaginął dowód № 131304. Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia № 31. 401—1

Zaginęły dwa paszporty niemieckie wydane w Łodzi pierwszy na imię Janiny Wolskiej, a drugi na imię Augusty Cynapolt. 403—1

Wydawca i redaktor naczelny **Antoni Książek** (Zachodnia 37). W drukarni St. Książka, Zachodnia 37.